

Przygody

Piotra



Piotr Rak

RAKMANIA





Przygody.

Piotra



Piotr Rak

Ilustrator: Piotr Rak

RAKMANIA



LUTOGNIEW 2014

SPIS TREŚCI:

<i>Rozdział I</i>	<i>Wstęp</i>	<i>1</i>
<i>Rozdział II</i>	<i>Pierwszy duży klient</i>	<i>2</i>
<i>Rozdział III</i>	<i>Piotr ucieka z domu</i>	<i>3</i>
<i>Rozdział IV</i>	<i>Co to jest za zwierzę?</i>	<i>4</i>
<i>Rozdział V</i>	<i>Piotr zgubił się</i>	<i>5</i>
<i>Rozdział VI</i>	<i>Piotr wspina się</i>	<i>6</i>
<i>Rozdział VII</i>	<i>Piotr uzbroił się</i>	<i>7</i>
<i>Rozdział VIII</i>	<i>Co zrobić</i>	<i>8</i>
<i>Rozdział IX</i>	<i>Ratunku</i>	<i>9</i>
<i>Rozdział X</i>	<i>Rodzice Piotra martwią się</i>	<i>10</i>
<i>Rozdział XI</i>	<i>Ratunku</i>	<i>11</i>
<i>O Autorze</i>		<i>12</i>

Rozdział I

„Wstęp”

Za górami za lasami żył sobie mały chłopiec, który miał na imię Piotr, miał 8 lat. Jego ulubionymi zabawkami były pistolet na kulki i wędka. Piotr by chłopcem, który chciał przeżyć niezwykle przygody. Rodzice mówią, że to jest niebezpieczne więc nie pozwalają mu wyjść z domu. Piotr próbował wyjść ale rodzice byli czujni. Jak zwykle co chwile zaglądali do jego pokoju. Tata w jednym z nich zrobił sklep. Potrzebował pomocy więc poprosił o nią Piotra.



Rozdział II

„Pierwszy duży klient”

Do sklepu przyszedł pierwszy klient. Był duży i miał bardzo szeroką bluzkę.
Piotr wymyślił jak uciec z domu, żeby nikt go nie zauważył.



Rozdział III

„Piotr ucieka z domu”

Piotr wyciągnął plecak i spakował pistolet na kulki i wędkę. Wziął też swoją poduszkę oraz ulubionego misia. Następnie schował się pod bluzkę klienta . Pan wyszedł z domu a Piotr zaraz przed domem wyskoczył spod bluzki. Plan się powiódł.



Rozdział IV

„Co to jest za zwierzę?”

Piotr wszedł do budy żeby nikt go nie widział. Nagle poczuł, że ktoś ciągnie go za majtki i gryzie. Piotr wpadł w panikę a jak zobaczył to zwierzę zapytał:
- Kim jesteś – ale ono zrobiło tylko – hau hau hau. Było to zwierze podobne trochę do kota a trochę do psa. Piotr pobiegł do lasu bo nie mógł dogadać się ze zwierzakiem.



Rozdział V

„Piotr zgubił się”

Piotr szedł, szedł i doszedł do środka lasu na polanę. Zgubił się bo był daleko od cywilizacji i był otoczony górami. Nie wiedział co ma dalej zrobić usiadł i myślał.



Rozdział VI

„Piotra wspina się”

Piotr podszedł do góry znalazł drabinę i szedł po niej. Potem znalazł opuszczoną kopalnię ale wszystko było zawalone znalazł jednak drugie wejście na szczycie góry ale tam nie było drabiny. Piotruś użył więc wędki. Wspiął się za jej pomocą i udało mu się wszedł do kopalni.



Rozdział VII

„Piotr uzbroił się”

Zobaczył rycerza z metalu ściągnął z niego zbroję i założył ją na siebie. Szukał dalej i znalazł chleb, zjadł go bo był głodny. Wyszli z jaskini i znaleźli się w Warszawie było tam bardzo ładnie.

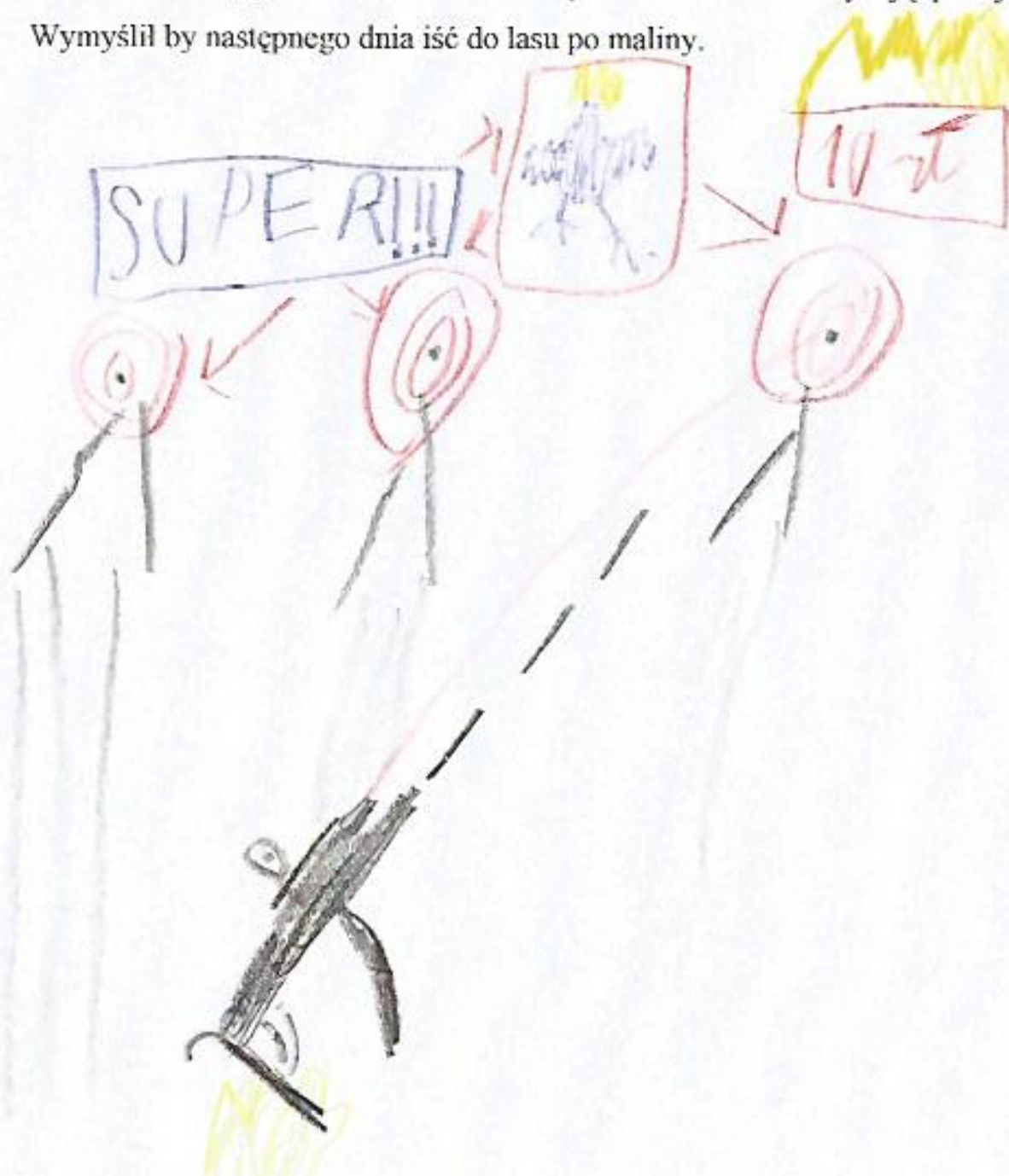


Rozdział VIII

„Co zrobić”

- Co zrobić? pyta siebie i coś znalazł w kieszeni. Wyciągnął to i i padł strachem to był sztylet!!! Już wiedział jak zejść z góry miał przecież wędkę. Coś poszło nie tak i spadł do hotelu. Wstał i spytał ile kosztuje pokój dla jednej osoby. Pani powiedziała 10 złotych.

- Co 10? Nigdy! – powiedział Piotr. Potem popatrzył na tablice ogłoszeń i wiecie co tam było napisane? „Za trafienie trzech celi dostaje się 10 złotych”. W plecaku miał pistolet na kulki a te cele trzeba było własną bronią zestrzelić! Poszedł tam i wygrał ten konkurs. Potem poszedł do hotelu i wynajął pokój. Wymyślił by następnego dnia iść do lasu po maliny.



Rozdział IX

„Ratunku”

Szedł, szedł i wpadł do dużej dziury. Tam znalazł przyjaciela, pomogli sobie i przedostali się. Ten przyjaciel miał też 8 lat miał na imię Tomek i miał 7 malin. Zjedli je i poszli. Tomek na północ a Piotr na południe.



Rozdział X

„Rodzice Piotra martwią się”

Rodzice martwili się o Piotra bo zobaczyli że go nie ma.
Zadzwonili po „gliny” i powiedzieli że zgubili syna. Policjant powiedział że
będą go szukać. Nawet wywiesili plakat.



Rozdział XI

„Ratunku”




Piotr szedł po ścieżce. Nagle zobaczył znak a na nim napis „Leśniczówka”.

Wszedł do lasu i wpadł w pułapkę na niedźwiedzie. –Ratunku- wołał Piotr –

Ratunku! Ratunku! Nagle wszedł leśniczy i uwolnił go przecinając linę.

Okazało się że to jego Tata i razem z nim mamą i siostrą Martą zamieszkał i żyli długo i szczęśliwie.





O AUTORZE

Nazywam się Piotr Raka.
Mam 8 lat. Chodzę do klasy 11 w Szkole
Podstawowej w Lutogniewie. Lubię
czytać książki i grać na komputerze a
także jeździć na rowerze razem z kolegami.
Mam również zastępną wynalazca.

